



ARTUR KAMIŃSKI  
Uniwersytet Wrocławski  
Instytut Studiów Międzynarodowych  
ORCID: [0000-0003-1827-4002](https://orcid.org/0000-0003-1827-4002)

## DZIAŁALNOŚĆ KOBIET W ZWIĄZKU POLAKÓW „ZGODA” W RFN

### THE ACTIVITY OF WOMEN IN THE UNION OF POLES “UNITY” IN WEST GERMANY

**ABSTRACT:** The article aims at presenting the activity of women – members of the Union of Poles “Unity” in West Germany. In particular, the issues raised at conferences and conventions and the journalistic activity of the female members of the Union were outlined. The article is an attempt to answer the question on the role of women from the Union in popularization of the statutory ideas of this organization.

**KEYWORDS:** organizations of the Polish community abroad, Polish community in Germany, Union of Poles “Unity” in West Germany, Polish–German relations

Związek Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec należał do najbardziej znanych organizacji polskich w Niemczech Zachodnich. Powstał on w 1950 r. w Hamburgu, w wyniku rozłamu w istniejącym od 1922 r. i odrodzonym po II wojnie światowej Związku Polaków w Niemczech „Rodło” (ZPw N „Rodło”).<sup>1</sup> Przyczyną podziału były rozbieżności w orientacji politycznej czołowych działaczy organizacji, co doprowadziło do wyodrębnienia dwóch frakcji: narodowo-katolickiej z Michałem Wesołowskim oraz prokrajowej (uważanej również za

---

<sup>1</sup> Na temat ZPwN „Rodło”: Andrzej Szulczyński, *Zarys dziejów Polonii niemieckiej*, Berlin 1999; Leon Dyczewski, *Polacy w Bawarii. Tożsamość etniczno-kulturowa. Wchodzenie w społeczeństwo niemieckie*, Lublin 1993; Grzegorz Janusz, *Polonia w Republice Federalnej Niemiec*, Lublin 1990; Anasztazy Nadolny, *Działalność księży w Związku Polaków w Niemczech*, Poznań 1984; *Pięćdziesięciolecie Związku Polaków w Niemczech*, Opole 1974.

odłam prokomunistyczny) z Augustynem Wagnerem na czele. Punktem zwrotnym stało się walne zebranie 26 III 1950 r., kiedy na szefa ZPwN „Rodło” wybrano Wesołowskiego, całkowicie odsuwając od zarządu Wagnera z obawy o posądzenie przez władze niemieckie o komunizowanie. Skupieni wokół Wagnera działacze doprowadzili więc do stworzenia ZP „Zgoda”, wykazującego pozytywny stosunek do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>2</sup> i zmian zachodzących w kraju. W 1952 r. Związek Polaków „Zgoda” został oficjalnie zarejestrowany w Sądzie Grodzkim w Hamburgu jako organizacja kulturalno-oświatowa, a jego siedzibą zostało miasto Bochum. W poszczególnych miastach RFN powstawały gromady – oddziały organizacji, w których działały chóry, zespoły taneczne, koła kobiet i szkoły nauczania języka polskiego. Ostatecznie powstało 113 gromad, skupiających łącznie ponad 15 tys. członków<sup>3</sup>.

Konfliktem pomiędzy organizacjami zainteresował się Wydział Konsularny Polskiej Misji Wojskowej w Düsseldorfie, który obserwował środowisko Związku Polaków w Niemczech już od zakończenia wojny. Władze polskie starały się bowiem podporządkować sobie „Zgodę” w kierunku nakłaniania Polaków mieszkających w Niemczech do powrotu do kraju. Nic dziwnego zatem, że poparły nowy związek.

Związek Polaków „Zgoda” odżegnywał się od wszelkiej działalności politycznej, stawiając sobie za zadanie „wyłączne i bezpośrednie opiekowanie się ludnością polskiego pochodzenia w Republice Federalnej Niemiec, obronę jej interesów we wszystkich dziedzinach życia społecznego i kulturalnego”<sup>4</sup>. Jednym z głównych zadań, jeśli nie najważniejszym, była działalność turystyczna, w statucie określona jako „troszczenie się o rozwijanie kontaktów członków z rodzinami i krewnymi w Polsce przez pomoc w organizowaniu wyjazdów grupowych i indywidualnych do Polski”<sup>5</sup>.

W myśl statutu „Członkiem Związku może być każda osoba, która ukończyła 18. rok życia, jest polskiego pochodzenia, stale zamieszkuje w Republice

<sup>2</sup> Określenie oficjalne od 22 VII 1952 r., wprowadzone *Konstytucją PRL*.

<sup>3</sup> O rozłamie w ZPwN „Rodło” i utworzeniu ZP „Zgoda” w RFN: Zbigniew Tomasz Klimaszewski, *Emigracja polska w Niemczech*, Białystok 2007; Wiesław Hładkiewicz, *Związek Polaków w Niemczech w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec 1945–1950. Odrodzenie – osiągnięcia – rozłam*, Zielona Góra 1993; Anna Poniątkowska, Stefan Liman, Iwona Krężałek, *Związek Polaków w Niemczech w latach 1922–1982*, Warszawa 1987.

<sup>4</sup> *Statut Związku Polaków „Zgoda” w RFN* T. z., b.m., b.d., par. 2: Cele i zadania Związku (w posiadaniu autora).

<sup>5</sup> *Ibidem*.

Federalnej Niemiec i pragnie realizować cele i zadania Związku”<sup>6</sup>. W statucie z 1993 r. zasady członkostwa w gruncie rzeczy nie zmieniły się, choć paragraf zyskał nowe brzmienie, dopuszczając również inne niż polskie pochodzenie. Zatem „Członkiem Związku może być każda osoba, która ukończyła 18. rok życia, stale zamieszkuje w Republice Federalnej Niemiec i niezależnie od posiadanego obywatelstwa i pochodzenia, mając poczucie duchowej więzi z kulturą polską, pragnie realizować cele i zadania Związku”<sup>7</sup>.

Związek funkcjonował w kraju kapitalistycznym, a utrzymywał kontakty z państwem socjalistycznym w okresie zimnej wojny, która miała przemożny wpływ na kształtowanie się stosunków międzynarodowych i społecznych. Zarząd związku pilnie zatem śledził scenę polityczną i wydarzenia zarówno w RFN, jak i w Polsce, natomiast sama „Zgoda” była obserwowana przez służby specjalne obu krajów. Ponadto utrzymywała ściśle kontakty z Towarzystwem Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie, a od nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy PRL i RFN również z polskimi placówkami dyplomatycznymi i konsularnymi w Niemczech Zachodnich. Towarzystwo „Polonia” miało za zadanie pozyskiwanie wpływów w środowiskach polonijnych, przede wszystkim przez nawiązywanie kontaktów z działaczami i organizacjami polonijnymi. Współpraca ze „Zgodą” datuje się od 1956 r., a zatem praktycznie od utworzenia „Polonii”<sup>8</sup>.

Ważnym narzędziem utrzymywania kontaktu z językiem polskim był wydawany przez Związek tygodnik „Głos Polski”. Czasopismo ukazywało się z przerwami w latach 1951–2010, a nakład sięgał 2000 egzemplarzy. Z czasem, ze względów finansowych, tygodnik przekształcił się w dwutygodnik, następnie w miesięcznik, by zakończyć swe istnienie jako kwartalnik. Adresatem pisma była Polonia w Niemczech, przede wszystkim członkowie „Zgody”. „Głos Polski” miał charakter pisma uniwersalnego: dostarczał informacji z życia związku i jego gromad, wiadomości z Polski i z Niemiec, poruszał tematy polityczne, gospodarcze

<sup>6</sup> *Ibidem*, par. 4: Członkostwo.

<sup>7</sup> *Statut Związku Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec*, Recklinghausen 1993, par. 4: Członkostwo (w posiadaniu autora).

<sup>8</sup> Organizacja powstała 18 X 1955 r. jako Towarzystwo Łączności z Wychodźstwem „Polonia”. Por.: Bernadetta Nitschke, *Działalność Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” wobec polskiej emigracji w latach 1955–1970*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska”, Sectio K, 19 (2012), 1, s. 159–185; Sławomir Cenckiewicz, *Geneza Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2002, 1, s. 161–168; Jan Lencznarowicz, *Rola Towarzystwa „Polonia” w polityce PRL wobec Polonii w krajach zachodnich*, „Przegląd Polonijny”, 1996, 1, s. 43–60.

i społeczne. Gazeta posiadała również dział rozrywkowy (krzyżówki, humor), a także ogłoszeniowy – przynoszący pismu dość znaczne dochody<sup>9</sup>.

Utrzymywanie przez członków związku kontaktów z ojczyzną ułatwiał fakt, że z chwilą nawiązania 14 IX 1972 r. stosunków dyplomatycznych pomiędzy PRL i RFN „Zgoda” stała się praktycznie monopolistą w zakresie pozyskiwania wiz na wjazd do Polski, a przede wszystkim w przyznawaniu przez konsulaty PRL zniżek w obowiązkowej wymianie walutowej. Jak wiadomo, obowiązkowa wymiana marek (DM) na złote odbywała się po niekorzystnym dla podróżnych kursie państwowym określonej na dzień pobytu sumy. Ulgi przysługiwały wyłącznie członkom „Zgody”, dlatego też związek miał dużą liczbę członków, opłacających składki oraz prenumeratę „Głosu Polskiego”. W zasadzie prenumerata tytułu nie była obowiązkowa, ale sugestie zarządu „Zgody” były w tym zakresie jednoznaczne. Kwoty wpłacane tytułem składek i prenumeraty pozwalały na szeroką działalność związku. Z powodu ulg walutowych członkami „Zgody” zostawali również członkowie innych organizacji polonijnych, jak ZPwN „Rodło”, Zjednoczenie Polskich Uchodźców (ZPU). W jakim stopniu było to postawa konformistyczna tudzież interesowna, świadczą liczne rezygnacje z członkostwa w „Zgodzie” z chwilą zniesienia obowiązkowej wymiany walutowej od 1 I 1990 r.<sup>10</sup>

Artykuł powstał na podstawie dokumentacji „Zgody”, przechowywanej po rozwiązaniu organizacji w 2013 r. w Archiwum Ruchów Społecznych w Bochum (Archiv für soziale Bewegungen) oraz „Głosu Polski” – organu prasowego Związku, wydawanego w jego siedzibie w Recklinghausen<sup>11</sup>. Praca stawia sobie za zadanie

<sup>9</sup> Por. Janusz M. Kupczak, *Związek Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec (1950–1975)*, Wrocław 1983; Władysław Kucharski, *Związek Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec*, Lublin 1976. Informacji o czasopiśmie dostarcza również leksykon: *Niemieckie Polonica Prasowe (ostatnie dwudziestolecie XX wieku)*, opr. Maria Kalczyńska, Leonard Paszek, Opole 2004, s. 58–59.

<sup>10</sup> Jeden z wielu przykładów: Archiv für soziale Bewegungen in Bochum (dalej: AfsB), Związek Polaków „Zgoda” w RFN (dalej: ZPZ), sygn. 94, Ortsgruppe 79 Pinneberg, Pismo prezesa Gromady Pinneberg Bronisława Płyzy do Głównego Zarządu ZP „Zgoda” ze stycznia 1993 r.: „Z przykrością podajemy do wiadomości, że Gromada 79 Pinneberg już nie istnieje. Po zniesieniu wymiany walutowej i wiz dla obywateli niemieckich wyjeżdżających do Polski na urlopy lub odwiedziny Rodzin, prawie wszyscy wystąpili, nie płacąc składek Członkowskich” (pisownia oryginalna).

<sup>11</sup> Archiwalia te liczą 499 jednostek aktowych, zawierających dokumenty wytworzone przez organizację w latach 1950–2013. Wśród nich znajdują się protokoły posiedzeń Zarządu Głównego, Rady Związkowej oraz poszczególnych gromad terenowych. Dużą grupę dokumentów stanowi korespondencja z władzami PRL, RP i RFN oraz instytucjami polskimi, jak Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, a także polskimi placówkami naukowymi. Dokumentacja „Zgody” stanowi również dowód działalności oświatowej i kulturalnej związku: organizację szkół języka polskiego, chórów, zespołów pieśni i tańca, organizacji kobiecych,

przedstawienie działań i dorobku członkiń „Zgody” w pielęgnowaniu polskiej tradycji, języka i kultury wśród Polonii niemieckiej. Rola kobiet w tym zakresie była fragmentarycznie przedmiotem opracowań na temat Związku Polaków „Zgoda” w RFN<sup>12</sup>. Szerzej jednak nie została dotychczas omawiana.

Związek Polaków w RFN „Zgoda” skupiał w swoich szeregach sporą liczbę kobiet. Co istotne – „Zgoda” podkreślała ich szczególną rolę w utrzymywaniu polskości i pamięci o polskich tradycjach, a siebie przedstawiała jako jedyną organizację w Niemczech, która doceniała znaczenie kobiet. Działalność kobiet dała się już zauważyć wcześniej – w konkurencyjnym, a jeszcze przed rozłamem – Związku Polaków w Niemczech „Rodło”. Składną kobiety nie zajmowały w organizacji eksponowanych stanowisk, co jednak nie świadczy, że były niezauważane. W okresie okupacji Niemiec w latach 1945–1949, a więc jeszcze w czasie działalności tylko „Rodła”, na blisko 21,5 tys. członków związku 11,2 tys. stanowiły kobiety. Tego jednak nie odzwierciedlał ich udział w działalności związkowej. Na pierwszym zjeździe ZPwN w styczniu 1946 r. wśród 247 delegatów były tylko 34 kobiety, a w 15-osobowej Radzie Związkowej była jedynie Stanisława Tomczak, która później stała się jedną z bardziej znanych działaczek „Zgody”. W 1948 r. w Radzie Związkowej było już pięć kobiet: wspomniana Tomczak oraz Weronika Wiza, Irena Filipiak, Maria Karmińska i Franciszka Kaźmierska. W tym samym czasie powstawały pierwsze kobiece sekcje w gromadach „Rodła”, gdzie organizowano samokształcenie kobiet i uwalniano ich społeczną aktywność. Ta była największa w szkołkach polonijnych, gdzie kobiety stanowiły nawet do 80% nauczycieli<sup>13</sup>.

W pierwszym programie, wydanym w 1950 r., prokrajowy odłam ZPwN podkreślił znaczenie i rolę kobiet w działalności związku. Określił również zakres działalności kół kobiecych. Szczególnie zwracano uwagę na niebezpieczeństwo wynaradawiania Polaków, a przeciwdziałanie tym tendencjom polegać miało na prowadzeniu „polskiego domu” oraz nauki języka polskiego w domach rodzinnych i polskich szkołkach. Nieodzowna była również przynależność do związku oraz czynny udział w jego pracach. Stanisława Tomczak jako członkini zarządu

---

a także poniekąd komercyjnej: organizacji wyjazdów indywidualnych i zbiorowych do Polski. Ważną część zbiorów zajmuje korespondencja z członkami organizacji, ukazująca życie i problemy Polaków w Niemczech. Wśród archiwaliów znajdują się również *Okólniki*, przedstawiające życie organizacji. Osobne jednostki archiwalne stanowią akta dotyczące organizowanych przez związek imprez i uroczystości. Odrębny zbiór stanowią roczniki „Głosu Polskiego”, wydawanego w latach 1951–2008. Niestety niektóre z nich nie zachowały się bądź są niekompletne.

<sup>12</sup> Kupczak, *Związek Polaków*, s. 86–89; Kucharski, *Związek Polaków*, s. 38–39.

<sup>13</sup> Kupczak, *Związek Polaków*, s. 86.

naciskała na potrzebę omawiania spraw kobiet i wzmożenie ruchu kobiecego w związku. Zabiegała również o ścisłe powiązanie działalności organizacji z Polską Ludową, podkreślając w tym względzie rolę kobiet<sup>14</sup>.

Największy rozwój kół kobiecych wśród organizacji polonijnych przypadł na lata 50. XX w. Dotyczyło to zarówno Związku Polaków w Niemczech „Rodło”, jak i przede wszystkim „Zgody”. Do połowy lat 60. XX w. odnotowano wzrost liczby kobiet w organizacji, ale jednocześnie spadek liczby kół kobiecych. Od 1952 do 1962 r. liczba członkiń wzrosła do 900 osób, natomiast liczba kół zmalała z 49 do 39. Pod koniec 1979 r. związek liczył 9465 członków, zgromadzonych w 113 gromadach. Wśród nich większość stanowiły kobiety – 5012<sup>15</sup>.

W kobietach upatrywano strażniczek polskiego domu na obczyźnie, języka polskiego oraz polskich tradycji rodzinnych i narodowych. Członkinie „Zgody” organizowały spotkania polonijne, zebrania gromad, odgrywając rolę „pań spotkań”. Ich zasługą była liczna publiczność na imprezach związkowych, a w przypadku spotkań otwartych również osób spoza organizacji. W czasie rozłamu w Związku Polaków w Niemczech większość kobiet opowiedziała się po stronie „prokrajowców”, krytykując przeciwników kontaktów z krajem. Na łonie już nowego związku kobiety „Zgody” nadal tworzyły koła kobiece oraz organizowały spotkania mające za cel promocję kontaktów z Polską Ludową. Mimo to ich udział we władzach związkowych był skromny. W latach 1950–1956 i sporadycznie w późniejszych sprawy kobiet reprezentowała Stanisława Tomczak z Oberhausen, początkowo we władzach „Rodła”, a potem „Zgody”. Następnie zaś długoletnią działaczką w zarządzie była Maria Karmińska z Herne, pracująca we władzach nieprzerwanie od 1956 do 1971 r.<sup>16</sup> Z kolei w latach 70. i 80. XX w. najbardziej aktywnymi działaczkami były Wanda Janczak i Wanda Gotowicka z Bochum.

Do największych przedsięwzięć związanych działalnością kobiet należała organizacja zjazdów kobiet, połączonych od 1975 r. zwykle z Dniem Kobiet. Ponadto działaczki organizowały wyjazdy turystyczne kobiet do kraju oraz wspierały różne przedsięwzięcia społeczne w Polsce.

Za pierwszy Zjazd Kobiet Związku Polaków „Zgoda” przyjęło się jednak uważać zjazd z 10 XI 1968 r. w Herne, poświęcony 20-leciu działalności kół kobiet

---

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 87.

<sup>15</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 211, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Stan ilościowy kobiet na dzień 31 XII 1979 r., b.p.

<sup>16</sup> Kupczak, *Związek Polaków*, s. 88.

i 50. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Może nieco dziwić fakt, że organizacja pozytywnie odnosząca się do Polski Ludowej, wręcz współpracująca z władzami kraju i odwrotnie – w pewnym zakresie wspierana przez władze PRL, organizowała obchody Święta Niepodległości. Jednak z perspektywy tej części Polonii niemieckiej świętowanie tego rodzaju rocznic, przeważnie z udziałem księży i uroczystości religijnych, nie stanowiło większego problemu moralnego. Podobnego zdania wydawali się uczestniczący w tego typu wydarzeniach przedstawiciele władz polskich – Misji Handlowej PRL w Kolonii, a także korespondenci Polskiego Radia i Telewizji oraz Polskiej Agencji Prasowej<sup>17</sup>. Sporo w tym zakresie wyjaśniał referat prezesa Mariana Grajewskiego. Podkreślił doniosłość wydarzeń z 1918 r., twierdząc, że rok ten „zapisał się trwale w dziejach narodu polskiego, [...] jako zwrot na drodze losów narodowych, pozwalający na podjęcie samodzielnej pracy wokół budowy lepszej przyszłości narodu polskiego”<sup>18</sup>. Następnie prezes Grajewski wskazał na „znaczne niedostatki w życiu polskim, wynikające z wieloletniej niewoli oraz wad nowego państwa: ustroju, rozległych i niedogodnych granic, sąsiedzkich konfliktów, zacofanych doktryn społecznych, nędzy robotników i chłopów, braku przemysłu, zacofania kulturalnego narodu, licznych mniejszości narodowych, rozbicia politycznego, wreszcie błędnej polityki zagranicznej”<sup>19</sup>. W dalszej części referatu Grajewski pogodził sprzeczne kwestie, stwierdzając, że „dopiero w Polsce Ludowej w oparciu o dobre i konstruktywne tradycje [...] nastąpił wielki przełom we wszystkich istotnych dla przyszłości polskiej dziedzinach, zarówno na odcinku ekonomicznym, jak kulturalnym, społecznym, jak również politycznym. Pięćdziesięciolecie niepodległości państwa polskiego zamyka się w tym roku pomyślnym bilansem. [...] Przed Polską stoi otworem wielka, dobra przyszłość. Pięćdziesięciolecie niepodległości w ostatecznym rachunku nie zostało zmarnowane. [...] Jesteśmy dumni z ukochanej ojczyzny – a w historycznym 50-leciu Niepodległości Polski przekazujemy całemu Narodowi Polskiemu jak najserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju, dużo sukcesów na arenie międzynarodowej – iw walce o pokój na świecie!”<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> *Imponujący Zjazd Kobiet – Zw. Polaków „Zgoda” z okazji XX -letniej działalności. Wzniosła akademia z okazji 50 rocznicy odzyskania niepodległości państwa polskiego*, „Głos Polski”, nr 42 z 23 IX 1968, s. 3–4.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

Za przygotowanie części zjazdu związanej z działalnością kobiet odpowiedzialna była Maria Karmińska. Zorganizowana przez nią część artystyczna zjazdu ukazywała rezultat działalności polskich szkółek, chórów i zespołów pieśni i tańca – dziecięcych, a po nich dorosłych – chórów: „Halka” – z Bochum, „Harmonia” – z Castrop-Schwerin i „Fiołek” – z Recklinghausen, oraz Zespoły Pieśni i Tańca z Westfalii i Dortmundu – Eving.

Maria Karmińska przedstawiła również w referacie programowym działalność kobiet i ich znaczenie dla Polonii niemieckiej. W przemówieniu nawiązała do emigracji polskiej w czasie zaborów i okresu międzywojennego, podkreślając hart ducha polskich kobiet, którym „nie zdołano wydrzeć z serca to, co polskie”<sup>21</sup>. W odniesieniu do współczesności Karmińska stwierdziła, że „zrealizowałyśmy w pełni hasło równouprawnienia kobiety! Kobiety stoją na czele naszych gromad, kół śpiewaczych i spełniają zaszczytną rolę nauczania dziatwy szkolnej mowy i języka polskiego, znajdują się w Radzie Związkowej i Zarządzie Głównym”<sup>22</sup>. Referentka podkreśliła również moc pracy na rzecz kraju – pomoc polskim sierotom i zbiórkę pieniędzy na Centrum Zdrowia Dziecka (CZD), zainicjowane przez członkinie „Zgody”. Przed zjazdem powstała specjalna „Komisja Kobiet”, która zajmowała się między innymi organizacją loterii, z której zysk został przeznaczony na CZD<sup>23</sup>.

Kolejny zjazd, który miał miejsce 12 III 1972 r., był Zjazdem Dzieci i Kobiet. Tym razem działaczki „Zgody” łącząc te dwie grupy, stwierdziły, że „fakt urządzenia Zjazdu Dzieci i Kobiet jest wyrazem głębokiej troski Związku Pol. »Zgoda« w NRF o wychowanie naszej dziatwy w duchu polskim.[...] Wychowanie dziecka przez matkę stanowi o całym przyszłym życiu człowieka. Im lepsza matka, tym lepsza rodzina – tym naród lepszy, stąd narody rosną i rozkwitają”<sup>24</sup>. W pewnej mierze zjazd stał się również reklamą jednej z najważniejszych dziedzin działalności związku – turystyki do kraju, gdzie można było praktycznie sprawdzić nabyte umiejętności posługiwania się językiem polskim: „Wyteżona praca i czuła opieka naszej organizacji umożliwia nam rokrocznie, że nie tylko

---

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Echo Zjazdu Kobiet z okazji XX-letniej działalności*, „Głos Polski”, nr 43 z 30 XI 1968, s. 3. W skład Komisji Kobiet wchodziły: Wanda Gotowicka, Wiktoria Kaczmarek, Weronika Wiza, Janina Fehr, Irena Grajewska.

<sup>24</sup> *Wyjątki z referatu na Zjazd Dzieci i Kobiet dnia 12 marca 1972 r. Referat wygłosiła referentka szkolnictwa p. Wiktoria Kaczmarkowa*, „Głos Polski”, nr 14 z 8 IV 1972, s. 3.

starsze społeczeństwo, ale również i dzieci nasze wyjeżdżają na wczasy do kraju – do naszej gościnnej Ojczyzny – Polski Ludowej”<sup>25</sup>.

Kolejne zjazdy kobiet miały już jednoznacznie charakter zjazdów tylko kobiet – działaczek „Zgody”, aczkolwiek w trakcie przygotowań i przebiegu obrad wykorzystano również z pomocy młodzieży i dzieci, a także męskiej części organizacji<sup>26</sup>.

Decyzja o zwołaniu Wielkiego Zjazdu Kobiet Związku Polaków „Zgoda” zapadła 28 XII 1974 r. w Bochum podczas dorocznej konferencji aktywu kobiecego. Okazją do zwołania zjazdu było 25-lecie powstania związku oraz ogłoszenie przez ONZ roku 1975 Międzynarodowym Rokiem Kobiet. Konferencja, którą kierowała referentka do spraw kobiet – Wanda Jańczak, poświęcona była przede wszystkim roli kobiet i matek w wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu miłości do ojczyzny<sup>27</sup>. Kolejne numery „Głosu Polskiego” przynosiły więcej szczegółów na temat zjazdu. Zaplanowano go na 9 II 1975 r. w sali „Volkshaus” w Wanne-Eckel-Recklinghausen i zapowiedziano występy „działwy szkolnej, związkowych zespołów pieśni i tańca i chórów polonijnych”<sup>28</sup>.

Program folklorystyczno-recytatorski, trwający cztery godziny, stanowił świadectwo pracy aktywu kobiecego oraz nauczycielek w polskich szkołach. W związku z tym otwierająca zjazd Jańczak wyraziła nadzieję, że zjazd „stanie się wymowną demonstracją na rzecz poparcia wszystkich kobiet w ich słusznych żądaniach ogólnego poszanowania i równouprawnienia”<sup>29</sup>. Zjazd kobiet posłużył również, jak większość oficjalnych imprez organizacji, utrwaleniu więzów z krajem i przedstawicielami władz państwowych. Wśród gości zjazdu znaleźli się poseł na Sejm PRL i członek prezydium Rady Naczelnej Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” – Krystyna Marszałek-Młyńczyk, członek Rady Naczelnej i kierownik Działu Zagranicznego Towarzystwa „Polonia” – Marian Barek, a także pracownicy polskiej ambasady i konsulatu w Kolonii Józef Chmiel i Henryk Urbaniak. Z kolei zaproszenie dyrektora przedsiębiorstwa „West-Ost-Touristik” Heinza Rogowskiego świadczyło o dużej wadze, jaką przywiązywał związek do organizowania wyjazdów do kraju, przysparzających „Zgodzie”

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> Ogółem odbyło się osiem zjazdów, przy czym zjazdu w 1972 r. ostatecznie nie zaliczono w poczet zjazdów kobiet. Kolejne zjazdy odbyły się zatem: I – w 1968 r.; II – w 1975 r.; III – w 1978 r.; IV – w 1981 r.; V – w 1984 r.; VI – w 1987 r. i VII – w 1990 r.

<sup>27</sup> *Z obrad kierowniczek kół kobiet Związku Polaków „Zgoda”*, „Głos Polski”, nr 1 z 11 I 1975, s. 1.

<sup>28</sup> *Uwaga Członkinie Związku Polaków „Zgoda” w RFN. Kobiety – Polki!*, „Głos Polski”, nr 3 z 8 II 1975, s. 1.

<sup>29</sup> *Kobiety ostoją Związku!*, „Głos Polski”, nr 6 z 22 III 1975, s. 1.

członków i środków finansowych. Władze miejscowe reprezentował pełnomocnik miasta Bochum i członek honorowy „Zgody” Fritz Claus<sup>30</sup>.

Zasługi kobiet w podtrzymywaniu i krzewieniu polskości wśród Polonii niemieckiej podkreśliła w swoim przemówieniu K. Marszałek-Młyńczyk. Zapowiadała ona organizację w 1975 r. szeregu imprez, związanych z 30. rocznicą zakończenia II wojny światowej, na które zapraszała przedstawicieli Polonii. W przemówieniach przedstawicieli sejmu i Towarzystwa „Polonia” znalazły się, rzecz jasna, odniesienia do polityki władz PRL względem kobiet, dziękujących za „uśmiech, radość, pogodę ducha, spokój i ciepło, jakie wnoszą kobiety w życie każdej rodziny, każdego polskiego domu”. Posłanka podkreślała, że „Polska Ludowa otoczyła kobiety szacunkiem, zapewniła im pełnię praw obywatelskich, a jednocześnie stworzyła warunki powszechnego udziału w życiu społecznym, politycznym i w pracy zawodowej”<sup>31</sup>. Służyły do tego placówki opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem, żłobki, przedszkola i świadczenia socjalne. Marszałek-Młyńczyk przypomniała, że szczególnie w ostatnich latach wprowadzono udogodnienia dla kobiet, jak przedłużone płatne urlopy macierzyńskie, zreformowany system zasiłków rodzinnych, utworzenie funduszu alimentacyjnego, podniesienie płac i rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Przemówienie przedstawicielki polskich władz i Towarzystwa „Polonia” obfitowało w wiele innych komunałów, wpisujących się w „propagandę sukcesu” w PRL<sup>32</sup>.

Rolę kobiet w związku i w utrzymaniu polskości podkreślił również prezes „Zgody” Ignacy E. Łukaszczyk. W przemówieniu powitalnym stwierdził, że „to właśnie kobiety-matki Polki wpajały i wpajają najsukuteczniej w serca naszych dzieci, naszej młodzieży [...] szacunek i miłość do kraju naszych ojców [...] Dlatego bardzo wysoko oceniamy działalność i efektywność naszych kół kobiecych, wkład kobiet w szkolnictwo, kształtowanie życia kulturalnego i towarzyskiego »Zgody«, ich bezgraniczne oddanie sprawie Związku i polskości”<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> *Z przemówienia Posła na Sejm PRL i członka prezydium Rady Naczelnej Towarzystwa Łączności „Polonia” – pani Redaktor Krystyny Marszałek-Młyńczyk na Zjeździe Kobiet w Wanne-Eickel*, „Głos Polski”, nr 6 z 22 III 1975, s. 1.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> *Z przemówienia powitalnego prezesa Związku Polaków „Zgoda” na Zjeździe Kobiet w Wanne-Eickel*, „Głos Polski”, nr 7 z 5 IV 1975, s. 1. Szkolnictwo ZP „Rodło” i ZP „Zgoda” szerzej analizował Wiktor Osajda, *Działalność oświatowo-kulturalna Polonii zachodnio-niemieckiej po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1979, s. 114–127.

W tym duchu przemawiała również Wanda Gotowicka, członkini komisji kobiecej związku. Stwierdziła ona, że powołanie do życia kół kobiecych w poszczególnych gromadach wzbogaciło życie związku i Polonii niemieckiej. Podkreśliła również, jak ważne było pogodzenie lojalności wobec kraju zamieszkania i kraju pochodzenia. Wanda Gotowicka stwierdziła, że wieloletnia praktyka wykazała, że to właśnie kobiety, matki potrafiły wychować dzieci na „pożytecznych, rzetelnych obywateli, na ludzi uczciwych wobec siebie i wobec innych [...], a którzy z racji swego pochodzenia wzbogacają kulturę tego kraju dorobkiem kulturalnym kraju pochodzenia swych przodków”<sup>34</sup>.

Kolejny zjazd kobiet odbył się trzy lata później, 11 III 1978 r. w Stadthalle Bochum-Wattenscheid. Podobnie jak w 1975 r. w programie artystycznym przewidziano występy dzieci ze szkółek polonijnych, związkowych zespołów folklorystycznych, a ponadto organizację tomboli i wystawę robótek ręcznych członkiń kół kobiecych. Jednak niewątpliwą atrakcją zjazdu był występ Mieczysława Fogga z zespołem.

Otwarcia zjazdu dokonała referentka Janczak, witając konsula PRL w Bonn Jana Turskiego, sekretarza generalnego Krajowej Rady Kobiet Polskich Krystynę Gromkową, przedstawiciela Towarzystwa „Polonia” Jerzego Byczkowskiego, nadburmistrza Bochum Heinza Elkelbecka, a także przedstawicieli LOT-u oraz biur podróży i prasy. W referacie przedstawiła dotychczasową działalność kół kobiecych „Zgody”, podkreślając ich zaangażowanie i troskę o dobre imię Polski. Wskazała również na problemy w kołach kobiecych, których działalność została oceniona pozytywnie na konferencji aktywu 26 XI 1977 r. w Oberhausen, aczkolwiek uwidoczniono tam mankamenty w pracy kobiet. Domeną ich działalności było nauczanie języka polskiego i przedmiotów ojczystych. Janczak krytykowała niewielką liczbę kursów języka polskiego, a tam, gdzie się one odbywały, liczba uczestników była również niezadowalająca. Było to spowodowane, jak się wydaje, niewielkim zainteresowaniem, na co zwróciła uwagę prelegentka. W związku z tym sugerowała działania na poziomie rodziny: „jedne z nich stoją na wysokości zadania, jeśli chodzi o wychowanie młodego pokolenia w kręgu polskiej kultury, drugie ulegają trudnościom. Są niestety i takie rodziny, które nie doceniając

---

<sup>34</sup> *Wyjątki referatu członka komisji kobiecej pani Wandy Gotowickiej na Zjeździe Kobiet w Wanne-Eickel*, „Głos Polski”, nr 7 z 5 IV 1975, s. 1.

znaczenia sprawy, mimo woli działają na szkodę własnych dzieci”<sup>35</sup>. Janczak generalnie przytoczyła jednak wiele sukcesów z udziałem członkiń „Zgody”: wzrost liczby kół kobiet, wzbogacenie form działania, przeprowadzenie różnych akcji społecznych, jak zbiórki na budowę Centrum Zdrowia Dziecka, odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie czy Polski Komitet Olimpijski. Niektóre koła kobiece udzielały pomocy również chorym i samotnym rodakom, pensjonariuszom domów starców oraz sierotom i rencistom o niskich dochodach<sup>36</sup>.

Gromkowa z kolei dziękowała za zaangażowanie w utrzymaniu „więzów z Macierzą, z Polską Ludową, która jest Ojczyzną wszystkich Polaków”. Podkreślała, że coraz częściej kobiety sprawowały wysokie funkcje społeczne, „są równymi partnerami w rządzeniu krajem”. Również wśród półmilionowej rzeszy polskich studentów połowę stanowiły kobiety<sup>37</sup>. Nowością było wystąpienie nadburmistrza Elkenbecka. Wspominał on o nawiązaniu kontaktów pomiędzy Bochum i Lublinem, który stał się centrum kontaktów z Polonią za pośrednictwem Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej.

Po trzech latach, 15 III 1981 r., odbył się czwarty zjazd kobiet. Władze związku starały się uatrakcyjnić wydarzenie tombolą i zwróciły się do różnych instytucji z prośbą o nagrody rzeczowe. Wśród adresatów były Ambasada PRL, Biuro Podróży „Polorbis”, „Polintra” (reprezentująca polskie Ars Polona, Coopexim i Cepelię), które pozytywnie odpowiedziały, przysyłając upominki<sup>38</sup>. Dość zabawnie wybrzmiało pismo „Zgody” do „Polorbisu”, w którym związek z okazji 30-lecia istnienia wręcz domagał się ufundowania wczasów w Polsce, „aby nasza tombola była naprawdę atrakcyjna”<sup>39</sup>. Przesłane przez „Polorbis” „katalogi, ilustrujące piękno Polski”<sup>40</sup> nie były jednak wystarczająco atrakcyjne. Zjazd odbył

<sup>35</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 210, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, przemówienie W. Jańczakowej, b.p. Por. też: Osajda, *Działalność oświatowo-kulturalna Polonii*, s. 119. Prowadzone w latach 1960–1977 przez ZP „Zgoda” i wspierane przez ZPwN „Rodło” kursy języka polskiego odbywały się w 21 miejscowościach RFN (w tym w Berlinie Zachodnim) i uczęszczało na nie 214 uczniów na 30 tys. dzieci w wieku szkolnym. Były to właściwie jedyne polskie organizacje w RFN, prowadzące naukę języka polskiego.

<sup>36</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 211, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Bundeskongreß der Frauengruppen, b.p.

<sup>37</sup> *Wielka impreza na cześć kobiet. Zjazd kobiet Związku Polaków „Zgoda” w Bochum-Wattenscheid*, „Głos Polski”, nr 6 z 25 III 1978, s. 1.

<sup>38</sup> „Polorbis” i „Polintra” były przedstawicielstwami polskich firm państwowych w RFN.

<sup>39</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 211, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Pismo W. Gotowickiej do Polorbisu; Pismo W. Gotowickiej do Ambasady PRL; Pismo W. Gotowickiej do Polintry, b.p.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

się w Kulturzentrum w Herne z udziałem zaproszonych gości: konsula generalnego PRL Jana Turskiego, przedstawicielki Rady Naczelnej Towarzystwa „Polonia” Gromkowej, byłego burmistrza miasta Bochum Fritza Klausa oraz innych przedstawicieli władz i sponsorów<sup>41</sup>. Gotowicka jako wiceprezes zarządu „Zgody” podsumowała ofiarną pracę kobiet na niwie oświatowej i narodowej od ostatniego zjazdu. Duże nadzieje na przyszłość, a jednocześnie ułatwienie w pracy kobiet rodziło nadchodzące otwarcie Domu Polskiego. Gromkowa z kolei, nawiązując do trudnej sytuacji w Polsce, dziękowała za wsparcie przez związek i kobiety celów społecznych w Polsce. Zapraszała również do udziału w imprezach krajowych, organizowanych przez Towarzystwo „Polonia”. Pracę kobiet docenili także konsul Turski, szefowa Rady Związkowej „Zgody” Mirosława Szwede oraz prezes Janik. Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna z deklamacjami wierszy, występem chóru „Fiołek”, dziecięcego zespołu „Gracja” z Duisburga i młodzieżowego „Polonez” z Poznania. Zjazd zakończył występ młodzieżowego zespołu pieśni i tańca „Westfalia” oraz połączonych chórów nadreńskich: „Słowik” z Hamburga, „Polonia” z Düsseldorfu i „Dzwon – Gwiazda” z Essen pod batutą Franciszka Lengowskiego, które zaśpiewały pieśń *Gaude Mater Polonia*<sup>42</sup>.

Kolejny, piąty zjazd kobiet odbył się 10 III 1984 r. już w Domu Polskim w Recklinghausen. Podobnie jak na wcześniejszych zjazdach obecni byli przedstawiciele władz PRL – konsul generalny Kazimierz Koś oraz posłanka na sejm Marszałek-Młyńczyk, Włodzimierz Sołtysiak z Towarzystwa „Polonia” i Gromek z Krajowej Rady Kobiet Polskich. Władze niemieckie reprezentował Erich Wolfram – nadburmistrz Recklinghausen i poseł do Bundestagu z ramienia SPD. Generalnie problematyka poruszana podczas zjazdu przez działaczki „Zgody” była identyczna jak na wcześniejszych. Podkreślano zatem rolę kobiet w szkolnictwie i utrzymaniu polskości. Inny ton natomiast przybrały przemówienia gości, reprezentujących władze. Nadburmistrz Wolfram był zainteresowany rozwijaniem kontaktów między Sejmem i Bundestagiem. Ponadto stwierdził, że „Międzynarodowy Dzień Kobiet daje sposobność spojrzenia wstecz, kiedy to w tej szalonej wojnie, w prześladowaniach i w obozach koncentracyjnych ginęły dzieci i kobiety”<sup>43</sup>. Na tej podstawie Wolfram dokonał mocno kontrowersyjnego zrównania

<sup>41</sup> *Ibidem*, Zaproszenie na Zjazd Kobiet 15.3.1981 w Herne, b.p.

<sup>42</sup> *Ibidem*, Zjazd Kobiet – Program, b.p.; Ignacy Łukaszczyk, Jan Fajnger, *Bilans wytrwałej i ofiarnej pracy. Zjazd Kobiet Związku Polaków „Zgoda”*, „Głos Polski”, nr 7 z 4 IV 1981, s. 1.

<sup>43</sup> Jan Fajnger, *V Zjazd Kobiet spod znaku „Zgody”*, „Głos Polski”, nr 7 z 31 III 1984, s. 1–2.

losów kobiet polskich i niemieckich: „nie było wówczas różnicy – niemieckie matki tak samo cierpiały jak i polskie. [...] Może być tylko jedna konkluzja – kobiety i matki muszą zawsze upominać rządy, by żyć w przyjaźni i pokoju i aby nigdy więcej nie było wojny. Wy i ja musimy pracować na rzecz polsko-niemieckiego porozumienia i dążyć do utrzymania pokoju. Trzeba skończyć z szalonym światowym wyścigiem zbrojeń na Zachodzie i Wschodzie. Apelujmy do odpowiedzialnych w Moskwie i Waszyngtonie, aby powrócili do stołu obrad. [...] Wzywam kobiety i matki, aby głośno wołały o odprężenie, o rozbrojenie i porozumienie”<sup>44</sup>.

O ile wystąpienie konsula Kosia ograniczyło się do podkreślenia roli kobiet w utrzymaniu polskości i wychowaniu w tym duchu młodego pokolenia, o tyle posłanka Marszałek-Młyńczyk wskazała na rolę kobiet we współczesnym świecie. W odniesieniu do działaczek „Zgody” wskazywała na ich rolę w „kultywowaniu polskości i pogłębiania wśród Polonii i społeczeństwa niemieckiego wiedzy o naszych historycznych tradycjach oraz kształtowaniu obiektywnego obrazu Polski w oczach społeczeństwa RFN. Szacunek i uznanie budzi fakt, że będąc lojalnymi obywatelami kraju swego zamieszkania, zachowujecie, drogie rodaczki, głęboko w sercu polskie wartości, że doskonalicie umiejętności posługiwania się językiem polskim, propagujecie dorobek polskiej kultury”<sup>45</sup>. Marszałek-Młyńczyk zaprosiła na imprezy krajowe – na V Polonijne Igrzyska Sportowe, na spotkanie w Czarnelesie, a także do udziału w letnich szkołach języka i kultury polskiej, w kursach artystycznych, kulturalnych, kuchni polskiej i wczasach wędkarskich. Zarówno posłanka, jak i przemawiająca po niej Gromek, wiele miejsca poświęciły „obronie pokoju i bezpieczeństwa w Europie, [...] obronie życia na Ziemi, [...] zaostrzającej się sytuacji politycznej w Europie i na świecie, [...] potrzebie pokojowej współpracy i zbliżenia między narodami”<sup>46</sup>. W konkluzji stwierdziły, że „kobiety polskie są przeciwne wzmaganiu się międzynarodowego napięcia, które mogłoby w obecnych czasach prowadzić do nuklearnej zagłady. Polska była i chce pozostać krajem otwartym na świat”<sup>47</sup>.

Przed kolejnym, szóstym zjazdem kobiet, zarząd związku zastanawiał się nad przyszłością ruchu kobiecego. Według danych posiadanych przez władze organizacji, w 1987 r. na terenie RFN istniały 33 organizacje kobiece, w większości

---

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

istniejące ponad 30 lat. Należały do nich kobiety, które w większości osiągnęły wiek emerytalny, a sposób oraz metody działalności tych związków nie należały do nowoczesnych. Te przestarzałe formy pracy musiały ulec zmianie, a podstawową sprawą było znalezienie kierunku działania i rozpoznanie aktualnych zainteresowań kobiet. Po wojnie praca społeczna kobiet przyczyniała się do odbudowy ruchu polonijnego, organizowały kursy i szkoły polonijne oraz zajmowały się różnorodnym rękodziełem. Zbliżający się zjazd miał być w założeniu okazją do rozważenia problemów organizacyjnych i programowych, wskazujących kierunki działań, opartych na potrzebach bieżących oraz pod prężnym kierownictwem, które „poprowadzi koła kobiet nowymi drogami do zawsze aktualnego celu – utrzymania polskości na obczyźnie”<sup>48</sup>.

Zjazd odbył się 14 III 1987 r. po raz pierwszy w Domu Polskim w Recklinghausen. Gotowicka, główna referentka na zjeździe, potwierdziła potrzebę zmian w działalności kół kobiecych, polegających na „zerwaniu z marazmem, aktywizację działania i wydzwignięcie pracy naszych kół na wyższy, dostosowany do potrzeb czasu – poziom”<sup>49</sup>. Na początek zalecano wprowadzenie do zebrań kół kobiet spotkań z prelegentkami-nauczycielkami i dyskusję nad problemami wychowania dzieci w duchu patriotycznym. Pozytywnie oceniono zaangażowanie działaczek w organizację i rekrutację dzieci na kolonie letnie w Polsce, naukę języka polskiego w domu i inną działalność kulturalno-oświatową. Zauważono przy tym duże zaangażowanie w pracy związkowej Polek z najnowszej emigracji.

O ważkości rozwoju ruchu kobiecego i związkowego świadczyło podjęcie po raz pierwszy w historii zjazdów kobiet uchwały, która uwzględniała przedzjazdowe i zjazdowe dyskusje. Czytamy w niej, że: „1) Koła Kobiet, działające w ramach Związku Polaków »Zgoda« w RFN, deklarują szczere i pełne poparcie dla celów ogólnozwiązkowych, wytyczanych przez Radę Związkową i Zarząd Główny oraz zapewniają o swej woli wzmożenia wysiłków w pracy nad realizacją rosnących zadań naszego Związku; 2) Nawiązując do chwalebnych tradycji ruchu kobiecego i mając na względzie aktualne potrzeby polonijnych środowisk, Koła Kobiet pragną wnosić odpowiedni, znaczący wkład w wychowanie młodego pokolenia w znajomości polskiej mowy, tradycji narodowych, zwyczajów i historii Polaków w Niemczech. W tym celu pragną wykorzystać nowe impulsy, płynące z naczelnego ośrodka inspiracyjno-inicjatywnego naszej organizacji i dostosować je do potrzeb

<sup>48</sup> Jan Fajnger, *Rozważania przed zjazdem kobiet*, „Głos Polski”, nr 4 z 14 III 1987, s. 2.

<sup>49</sup> *Byłyśmy, jesteśmy, będziemy*, „Głos Polski”, nr 6 z 11 IV 1987, s. 3.

i możliwości poszczególnych kół; 3) Dla podniesienia pracy kulturalno-oświatowej w środowisku kobiecym na wyższy poziom, zacieśnienia kontaktów i niesienia pomocy – postanawiamy wzmocnić własne siły organizacyjne i inspiracyjne poprzez uaktywnienie komisji kobiet, wspierającej pracę referentki do spraw kół kobiecych przy Zarządzie Głównym; 4) Celem wzbogacenia życia kulturalnego w kołach proponujemy urządzenie w nich (raz na kwartał) programu kulturalno-oświatowego, organizowanego siłami koła przy współpracy komisji kobiecej, zarządów gromad i istniejących w danym ośrodku chórów i zespołów folklorystycznych. Wszelkiego rodzaju nagrania o tematyce kulturalnej, a następnie odtworzone na magnetofonie, służyć mogą jako materiał pomocniczy do organizowania tego rodzaju imprez; 5) Realizując w szerokim zakresie zadania w sferze kulturalno-oświatowej – koła propagować będą z większym niż dotychczas zaangażowaniem czytelnictwo polskiej książki i prasy, w tym naszego »Głosu Polskiego«, a poprzez materiały zamieszczane w »Głosie Polskim« informować będą Polonię o działalności ruchu kobiecego; 6) Zjazd zwraca się do wszystkich Rodaczek i kobiet polskiego pochodzenia o wstępowanie do istniejących kół i zakładanie nowych; 7) Szczególną troską nasze koła otaczać będą działalność w myśl hasła: „Wszystkie dzieci są nasze”, oraz sędziwe weteranki pracy społecznej, pozostające często w odosobnieniu w domach starców lub na długotrwałych kuracjach; 8) W polu naszych zainteresowań widzimy Rodaczki z najnowszej emigracji. Wiemy, że mają one wiele problemów związanych z integracją w nowym środowisku. Zapewniamy je o siostrzanej życzliwości i o chęci współpracy”<sup>50</sup>.

Plany przedstawione w uchwale zostały zweryfikowane wydarzeniami politycznymi przełomu lat 1989 i 1990. Kolejny zjazd kobiet odbył się wcześniej niż zwyczajowo, bo już po trzech latach – 10 III 1990 r. w Domu Polskim w Recklinghausen. Nazwano go „jubileuszowym” i połączono z 40-leciem istnienia kół kobiet i 100-leciem powstania w Niemczech pierwszych organizacji kobiecych<sup>51</sup>. W części oficjalnej zjazdu wystąpili Wanda Gotowicka, referentka do spraw kobiet i wiceprezes Zarządu Głównego oraz Władysław Janik – prezes związku. W części artystycznej wystąpiły chór męski „Hasło” z Nadrenii Północnej-Westfalii oraz „Hal-ka” z Bochum, a także odbyły się koncerty. Wystąpiły również z deklamacjami

<sup>50</sup> *Uchwała*, „Głos Polski”, nr 6 z 11 IV 1987, s. 3.

<sup>51</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 157, Sammlung von Rundbriefen an alle Mitglieder, Okólnik 1/90; 3/90 i 4/90, b.p.; *Ibidem*, sygn. 215, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Protokół z konferencji kierowniczek Koła Kobiet 8 III 1989, b.p.; *Ogłoszenie* „Jubileuszowy Zjazd Kobiet”, „Głos Polski”, nr 3 z 17 II 1990, s. 1 i nr 4 z 3 III 1990, s. 1.

dzieci ze szkółek języka polskiego oraz Zespół Pieśni i Tańca „Westfalia”, który wykonał polskie tańce ludowe<sup>52</sup>.

O ile wystąpienie prezesa Janika ograniczyło się do podziękowań i życzeń owocnych obrad, o tyle przemówienie Gotowickiej było realną oceną sytuacji kobiet i związku. Już na jego początku stwierdziła, że „zjazd pod względem liczebności rodaczek, jak i programu artystycznego jest na miarę stanu posiadania i możliwości materialnych”, co wskazywało na problemy w związku w roku przełomu. Referentka przybliżyła historię i działalność kół kobiecych, ich zaangażowanie w utrzymanie polskości i popularyzację języka polskiego i kultury na emigracji, a we współpracy z Towarzystwem „Polonia” organizację wczasów, kolonii i obozów dla członków „Zgody” i ich rodzin. Swoistą nowością na zjeździe w 1990 r. było odwoływanie się do Boga, Opatrzności, odmówienie *Ojcze Nasz* za zmarłe działaczki, a więc zachowania wcześniej w „Zgodzie” podczas oficjalnych wydarzeń nie widziane ze względu na udział przedstawicieli władz PRL<sup>53</sup>. Zjazd ten, siódmy, okazał się ostatnim. Brak dochodów diametralnie ograniczył aktywność związku.

Oprócz zjazdów kobiet odbywały się konferencje kierowniczek kół kobiecych, zwykle coroczne. Na jednej z nich we wrześniu 1979 r. postanowiono o przedstawieniu propozycji zwołania światowego spotkania kobiet pochodzenia polskiego, działających na niwie kulturalno-oświatowej. Celem spotkania miała być „wymiana doświadczeń w dotychczasowym działaniu na rzecz utrzymania kultury narodowej oraz wypracowanie nowych, bardziej atrakcyjnych i efektywnych form pracy”<sup>54</sup>. Propozycja została przekazana przez prezesa Łukaszczyka Towarzystwu „Polonia” w Warszawie oraz Wydziałowi do spraw Polonii w MSZ, Krajowej Radzie Kobiet Polskich oraz Ambasadzie PRL w Bonn. Władze związku, podkreślając znaczący udział kobiet w pracy polonijnej i wychowaniu młodego pokolenia na obczyźnie, prosiły o zwołanie Światowego Polonijnego Zjazdu Kobiet-Polek, proponując jako przewodnie tematy obrad: „Rola Matki-Polski w wychowaniu młodego pokolenia” i „Kobieta a rodzina polska na obczyźnie”<sup>55</sup>. Propozycja „Zgody” nie spotkała się jednak z pozytywnym odzewem ze strony instytucji PRL.

---

<sup>52</sup> Teresa Ostaszewska, *100 lat służą sprawie polskiej*, „Głos Polski”, nr 6 z 31 III 1990, s. 1–2.

<sup>53</sup> *Przemawia p. Wanda Gotowicka, referentka d/s Kobiet*, „Głos Polski”, nr 6 z 31 III 1990, s. 2.

<sup>54</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 215, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Pismo Referentki d/s Kobiet Wandy Janczak do Zarządu Głównego Związku Polaków „Zgoda”, b.p.

<sup>55</sup> *Ibidem*, Pismo Zarządu „Zgody” z 19 X 1979 r. do Towarzystwa „Polonia”, b.p.

Mniej więcej dwa razy w roku: w marcu i późną jesienią odbywały się spotkania kobiet pod nazwą „Konferencje Kierowniczek”. Służyły one przede wszystkim podtrzymywaniu świadomości potrzeby działalności kół kobiecych, która na ogół ograniczała się zwykle do spotkań towarzyskich, na których wspomniano głównie wyjazdy do Polski (zarówno organizowane przez związek, jak i indywidualne – przy wydatnej pomocy organizacji, załatwiającej wizy i korzystną wymianę walutową)<sup>56</sup>.

W minorowym nastroju odbywała się konferencja kobiet 16 XII 1981 r. w Domu Polskim w Recklinghausen, aczkolwiek połączona ze spotkaniem gwiazdkowym. Zgromadziła ona członkinie komisji kobiet oraz kierowniczkę kół kobiet w RFN i władze związku: referentkę do spraw kobiet Janczak, prezesa Janika i wiceprezesów Gotowicką i Anielę Bartochę oraz I sekretarza ambasady PRL Andrzeja Pieniaka. Na konferencji stwierdzono, że związek przeżywał trudny okres, przede wszystkim dlatego, że „sytuacja w Ojczyźnie nie pozostała bez śladu na turystyce związkowej, co zmniejszyło dochody, [...] potrzebne na spłacenie Domu Polskiego, na dofinansowanie »Głosu Polskiego«”. Sugerowano również zmniejszenie w razie potrzeby personelu administracyjnego i okresowe zawieszenie ukazywania się gazety<sup>57</sup>.

Konferencja aktywu kobiecego 6 III 1985 r. odbywała się, podobnie jak inne spotkania w tym roku, pod znakiem 35-lecia „Zgody”. Również pod tym hasłem omawiano wyjazd do kraju, do Mielna, połączony z wizytami u rodzin i na wczasach. Kwestie związane z turystyczną działalnością związku nieustannie przewijały się podczas spotkań działaczek. Było to zrozumiałe z uwagi na fakt, że związek czerpał zyski z pośrednictwa przy załatwianiu polskich wiz oraz ze składek członkowskich, gdyż tylko członkowie „Zgody” mogli uzyskać częściowe zwolnienie z obowiązkowej wymiany walutowej przy wyjeździe do Polski. Przypomniano również o prenumeracie „Głosu Polskiego”, zwłaszcza że miał miejsce Rok Oświaty i Czytelnika. Mówiono także o potrzebie zachowania lojalności wobec organizacji – „nie można dopuścić, aby ktokolwiek mógł źle wypowiadać się o związku »Zgoda«”<sup>58</sup>.

---

<sup>56</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z konferencji aktywu kobiecego Związku Polaków „Zgoda” w RFN, 5 III 1980 r., b.p.

<sup>57</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z konferencji kobiet, 27 XII 1981 r., b.p.; Weronika Wizowa, *Konferencja aktywu kobiecego*, „Głos Polski”, nr 2 z 30 I 1982, s. 2.

<sup>58</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 215, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Protokół z konferencji kierowniczek kół kobiet, 6 III 1985 r., b.p.

Z kolei członkini Rady Związkowej Hilda Handy ubolewała nad brakiem zapału do pracy wśród działaczek „Zgody”, co jeszcze kilka lat wcześniej było zjawiskiem sporadycznym. Jako remedium wskazywała zdobywanie nowych członkiń. Prezes Janik, przedstawiając działalność związku w latach 80. XX w., wyraził chęć zgodnej pracy związkowej, zwłaszcza że pojawiały się sygnały wewnętrznych konfliktów i niezadowolenia z wybranych władz. Wiązało się to też z dążeniem do ograniczenia personelu biurowego, aby zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na spłatę kredytu, zaciągniętego na zakup i remont Domu Polskiego w Recklinghausen<sup>59</sup>.

Kolejne zebranie kierowniczek kół kobiecych 29 X 1986 r. wskazywało na narastający kryzys w związku. Gotowicka z zarządu ubolewała, że podczas różnych uroczystości organizowanych w Domu Polskim rzadko były widywane kierowniczki kół kobiecych. Apelowała zatem o włączenie się do prac i inicjatyw władz związku. W tym samym tonie wypowiedział się prezes Janik. Wysunął on propozycję, aby gromady położone „niedaleko” Domu Polskiego właśnie tam obchodziły swoje uroczystości. Nie sprecyzował jednak, jaką odległość oznacza określenie „niedaleko”. Problem według Janika stanowiła również malejąca liczba kobiet, chętnych do wypoczynku w Polsce. Być może przyczyną były wysokie ceny pobytu (mimo niższych stawek wizowych i obowiązkowej wymiany dla członków „Zgody”), uciążliwość podróży oraz „złe warunki higieniczne w miejscach zakwaterowania”<sup>60</sup>. Potwierdzają te tezy informacje przekazane na kolejnym zebraniu kierowniczek kobiet w grudniu 1988 r. Omawiano na niej wycieczkę kobiet do Polski, do Jastrzębiej Góry. Sam pobyt był oceniony pozytywnie, natomiast narzekano na uciążliwość podróży, zwłaszcza dla starszych osób. Jedna z kierowniczek wskazała na możliwość podróży do Polski za pośrednictwem różnych biur, czemu sprzeciwił się prezes Janik i prosił, aby „członkowie »Zgody« jednak jeździli przez Związek, bo trwają rozmowy na ten temat z FWP [Funduszem Wczasów Pracowniczych – przyp. AK]”<sup>61</sup>.

Na kolejnym spotkaniu kierowniczek kół kobiet 8 III 1989 r. również tematem przewodnim była łączność z krajem, przejawiająca się w wycieczce i pobycie

<sup>59</sup> W tym czasie spłacono 113,5 tys. DM, a pozostało jeszcze 325 tys. DM.

<sup>60</sup> *Ibidem*, Protokół z konferencji kierowniczek kół kobiet, 9 III 1988 r., b.p.; *Są potrzebne jak sól*, „Głos Polski”, nr 7 z 16 IV 1988, s. 1–2.

<sup>61</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 215, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Protokół z konferencji kierowniczek kół kobiet, 9 XII 1988 r., b.p.; Teresa Ostaszewska, *Konferencja*, „Głos Polski”, Boże Narodzenie 1988, nr 23, s. 2.

w Polsce przez cztery tygodnie: dwa na wypoczynku w Kołobrzegu (była to propozycja prezesa Janika) i dwa u rodziny lub w inny wybrany sposób. W dalszym ciągu apelowano o dbałość i podtrzymywanie polskich tradycji i zwyczajów, a także pozyskiwanie nowych członków. Podczas zebrania podniesiony został problem paszportów konsularnych. W przekonaniu niektórych członków „Zgody” było niesprawiedliwością, że posiadacze tych dokumentów mogli jechać do Polski bez wizy i obowiązkowej wymiany walutowej, podczas gdy długoletni działacze związku takich przywilejów nie posiadali. Obecny na zebraniu konsul Niemczech uspokajał, że w polskiej ambasadzie został złożony wniosek o zwolnienie z wymiany walutowej długoletnich działaczy „Zgody”<sup>62</sup>.

Konferencja powakacyjna 25 X 1989 r. poświęcona została omówieniu pobytu w Polsce oraz zaplanowaniu już kolejnego, przyszłorocznego wyjazdu do Polski, ponownie do Kołobrzegu. Od tej pory właśnie to miasto zyska uznanie i powodzenie wśród działaczy „Zgody”, którzy coraz częściej wyjeżdżali do kołobrzeskich sanatoriów, a spotkania działaczek stały się między innymi forum wymiany wrażeń z pobytu w uzdrowisku<sup>63</sup>. Podobnie było na konferencji kierowniczek 17 I 1990 r., na której działaczki zajęły się organizacją zjazdu kobiet. Prezes Janik wspominał również o propozycji poznańskiego oddziału Towarzystwa „Polonia” pobytu w Wielkopolsce, co jednak nie wzbudziło większego zainteresowania. Zaapelował także do prezesów wszystkich gromad, aby zachęcali członków do dalszej działalności w „Zgodzie”, „mimo zniesienia obowiązku wymiany dziennej dewiz w Polsce”. Fakt zniesienia obowiązkowej wymiany dewiz zaniepokoił mocno kierownictwo związku, gdyż pozbawiał organizację jej najpoważniejszego atrybutu i argumentu, jakim kierowali się potencjalni członkowie „Zgody”<sup>64</sup>.

W trakcie ponad 60 lat funkcjonowania „Zgody” o interesy kobiet w związku dbały: Stanisława Tomczak z Oberhausen (1950–1956), Maria Karmińska z Herne (1956–1971), Wanda Jańczak z Bochum (1971–1981)<sup>65</sup>, Wanda Gotowicka (1980–1985), Aniela Bartocha (1980–1985), Stefania Rau (1997–1999). Pełniły one

<sup>62</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 215, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Protokół z konferencji kierowniczek koła kobiet, 8 III 1989 r., b.p.; Teresa Ostaszewska, *Spotkanie w Domu Polskim*, „Głos Polski”, nr 6 z 25 III 1989, s. 1–2. Od 1 I 1989 r. paszport konsularny zwalniał z wizy i wymiany, a jego wyrobienie kosztowało 120 DM.

<sup>63</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 215, Konferenzen und Kongresse Frauengruppen Zgoda, Protokół z konferencji kierowniczek koła kobiet, 25 X 1989 r., b.p.

<sup>64</sup> *Ibidem*, Protokół z konferencji kierowniczek koła kobiet, 17 I 1990 r., b.p.

<sup>65</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 170, Sammlung von Rundbriefen an alle Mitglieder, Okólnik Nr 10–11/96. b.p.; Marek Wiszniewski, *Wanda Jańczak nie żyje*, „Głos Polski”, XI 1996, s. 6.

funkcję referentek przy Zarządzie Głównym<sup>66</sup>. Z kolei przewodniczącą Rady Związkowej była przez wiele lat Hilda Handy z Bochum. O ile w Zarządzie Głównym i długi czas w Radzie Związkowej kobiety miały jedną przedstawicielkę, o tyle od lat 90. XX w. w składzie Rady zaczęły dominować panie. Po walnym zebraniu 24 IV 1993 r. na dziewięciu członków Rady cztery stanowiły kobiety: H. Handy jako przewodnicząca oraz Irena Grajewska (Essen), Helena Winter (Oberhausen) i Genowefa Głowacki (Bremen)<sup>67</sup>. Z kolei w marcu 2001 r. w Radzie Związkowej było już siedem pań: H. Handy, Julia Blaschke (Brunszwik), I. Grajewska, H. Winter, Alina Wytulany (Ronnenberg), Alina Małecka-Wiszniewski (Berlin) i Margot Janik (Duisburg)<sup>68</sup>. W listopadzie 2001 r. jedynym mężczyzną w Radzie był jej przewodniczący Sylwester Burzyński (Koloniam), a członkiniami zostały Janina Strehlau (Dortmund) i S. Rau<sup>69</sup>. Do bardziej zasłużonych działaczek „Zgody” należały ponadto Weronika Wiza (Düsseldorf) i Paulina Lemke (Düsseldorf). Warto zauważyć, że dwie członkinie „Zgody” zostały odznaczone przez władze PRL Krzyżami Zasługi: S. Tomczak srebrnym, a W. Gotowicka złotym<sup>70</sup>. Do najbardziej aktywnych publicystek w „Głosie Polskim” należały S. Rau i P. Lemke<sup>71</sup>.

Stefania Rau była mocno zaangażowana w nauczanie języka ojczystego w niemieckich szkołach i jest jednym z wielu przykładów kobiet, dla których ważna była znajomość języka polskiego wśród Polonii niemieckiej i zainteresowanych Niemców. Szczególna aktywność S. Rau i innych członkiń związku była widoczna w latach 90. XX w. Wynikało to ze starań Polaków w Niemczech o realizację postanowień traktatu polsko-niemieckiego o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 VI 1991 r. przede wszystkim w zakresie działalności kulturalnej i oświatowej. Polacy w Niemczech nie posiadali (i nie posiadają nadal) statusu mniejszości narodowej i w związku z tym nie przysługiwała im dotacja władz niemieckich na działalność statutową. Od połowy kwietnia 1997 r. w Kolonii

<sup>66</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 61, Hauptversammlungen Zgoda, Protokoły 1980–1985, b.p.; sygn. 59, Hauptversammlungen Zgoda, Protokoły 1989–1983, b.p.; sygn. 159, Protokolle der Sitzungen des Hauptvorstandes Zgoda, Protokoły posiedzeń 1980–1999, b.p.

<sup>67</sup> Po walnym zebraniu Związku Polaków „Zgoda” w RFN, „Głos Polski”, nr 9 z 31 V 1993, nr 9, s. 1; Mirosław Szwede, *Blaski i cienie walnego zjazdu*, „Głos Polski”, nr 10 z 15 VI 1993, s. 1–2.

<sup>68</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 437, Sammlung von Rundbriefen an alle Mitglieder, Okólnik Nr 04–05–06/2001, b.p.

<sup>69</sup> *Ibidem*, sygn. 438, Sammlung von Rundbriefen an alle Mitglieder, Okólniki, Lista członków Rady Związkowej Związku Polaków „Zgoda” w RFN T. z. (dostęp: 10 XI 2001), b.p.

<sup>70</sup> Kupczak, *Związek Polaków*, s. 88.

<sup>71</sup> Por.: AfsB, ZPZ, sygn. 32, Stiftung polnisches Haus, Artikel für Glos Polski, b.p.

wprowadzono do szkół niemieckich język polski jako język ojczysty dzięki staraniom Porozumienia Organizacji Polonijnych w Kolonii, polskiej ambasady oraz nauczycieli i rodziców. Działania te poparł ówczesny premier Północnej Nadrenii-Westfalii, późniejszy prezydent RFN – Johannes Rau i Krajowe Ministerstwo Oświaty i Kultury. Wkrótce w pięciu szkołach na zajęcia z języka polskiego uczęszczało 180 dzieci, a zajęcia prowadziły dwie nauczycielki: Marzanna Rau i Liliana Barejko-Knops. Nauka była bezpłatna, a uczniowie otrzymywali też podręczniki. W zajęciach mogły uczestniczyć dzieci bez względu na narodowość i obywatelstwo. Poza nauką języka polskiego uczniowie poznawali polską kulturę, tradycję i zwyczaje. W ramach nauki organizowano także wycieczki i wyjazdy związane z tematyką zajęć<sup>72</sup>.

Publicystyka S. Rau dotyczyła wydarzeń kulturalnych, ale działaczka zajmowała się także opisem wydarzeń z historii Polski i aktualnej polityki<sup>73</sup>. W latach 90. XX w. była również członkiem redakcji „Głosu Polskiego”.

Paulina Lemke udzielała się jako przewodnicząca powstałej w 1995 r. Fundacji Domu Polskiego. Organizacja ta została powołana „biorąc pod uwagę zaistniałą – zapewne przejściową – krytyczną sytuację finansową Związku oraz brak funduszy zarówno na utrzymanie Domu Polskiego, jak i na prowadzenie dalszej aktywnej działalności kulturalno-oświatowej Związku”<sup>74</sup>. Lemke w „Głosie Polski” przybliżała czytelnikom przede wszystkim wydarzenia o charakterze kulturalnym<sup>75</sup>.

<sup>72</sup> Stefania Rau, *Język polski w szkole*, „Głos Polski”, 2002, 2, s. 15. Więcej o Rau w: *Polsko-niemiecki leksykon biograficzny. Ludzie polskiej książki i prasy w Niemczech (koniec XX w.)*, oprac. Maria Kalczyńska, Opole 2001, s. 235–236.

<sup>73</sup> Stefania Rau, *Kolońskie jubileusze*, „Głos Polski”, V–VI–VII 1998, s. 6; *eadem*, *Karnawał „Polonii” w Kolonii*, „Głos Polski”, nr 6 z 20 III 1993, s. 1; *eadem*, *Koncert kołęd w Recklinghausen*, „Głos Polski – Kurier Polonijny”, 15 III–15 IV 1994, s. 1; *eadem*, *Koloński karnawał*, „Głos Polski – Kurier Polonijny”, 15 IV–15 V 1994, s. 1; *eadem*, *Trzy majowe święta*, „Głos Polski”, nr 1 z 2002, s. 16–17; *eadem*, *Pierwsze dni odzyskania niepodległości*, „Głos Polski”, XI–XII 1997, s. 11; *eadem*, *220 rocznica Komisji Edukacji Narodowej*, „Głos Polski”, 15 IV–15 V 1994, s. IV; *eadem*, *Głosuje Polonia*, „Głos Polski”, nr 17 z 15 X 1993, s. 2; *eadem*, *Spotkanie z delegacją Sejmu RP*, „Głos Polski – Kurier Polonijny”, 15 IV–15 V 1994, s. 2.

<sup>74</sup> AfsB, ZPZ, sygn. 252, Stiftung polnisches Haus, Statut der Stiftung, b.p.; *Apel „Fundacji Domu Polskiego” Związku Polaków „Zgoda” w RFN t.z.*, „Głos Polski”, VI 1995, s. 3. We władzach Fundacji obecne były również Rau i Alina Małecką-Wiszniewska.

<sup>75</sup> Paulina Lemke, *„Tobie Polsko śpiewamy”*. *Imponujący koncert pieśni polskich*, „Głos Polski”, nr 10 z 15 VI 1993, s. 1–2; *eadem*, *„Tobie Polsko śpiewamy”*, „Głos Polski”, nr 14 z 15 VII 1994, s. 1–2; *eadem*, *Spotkanie lekarzy polskiego pochodzenia w Ambasadzie RP w Bonn*, „Głos Polski”, nr 11 z 30 VI 1993, s. 1–2; *eadem*, *Chór Fiolek – Recklinghausen – 1896 uczcił godnie 80-lecie swojego dyrygenta Romana Kaczmarka*, „Głos Polski”, nr 11 z I VI 1994, s. 2; *eadem*, *106-lecie Chóru Fiolek – Recklinghausen*, „Głos Polski”, nr 2 z 2002, s. 21, itd. Więcej o Lemke w: *Polsko-niemiecki leksykon biograficzny*, s. 159–160.

W latach 90. XX w. wchodziła w skład zespołu redakcyjnego „Głosu Polski”, a w 2005 r. weszła w skład Zarządu Głównego organizacji<sup>76</sup>.

Długoletnim w latach 90. XX w. rzecznikiem związku była Alina Małecka-Wiszniewska. Z tej racji była osobą najlepiej zorientowaną w związku w różnego rodzaju wydarzeniach i uroczystościach związanych z Polonią niemiecką i Polską. Ta wiedza została wykorzystana w publikacjach Aliny Małeckiej-Wiszniewskiej<sup>77</sup>.

Od początku istnienia Związku Polaków „Zgoda” w RFN kobiety odgrywały ważną rolę w organizacji. Chociaż początkowo nie piastowały eksponowanych stanowisk, to błędem byłoby twierdzić, że nie miały poważnego wpływu na losy „Zgody”. Ich głos doradczy wpływał na działania w dolnych strukturach związku – gromadach. Właśnie gromady stanowiły fundament życia społecznego i organizacyjnego w RFN, gdzie kobiety reprezentowały najaktywniejszą grupę związku. Dzięki ich pomysłom i zaangażowaniu nie brakowało na uroczystościach polonijnych publiczności, która następnie oddziaływała na swoje rodziny. Pamiętać należy, że często w imprezach „Zgody” uczestniczyły osoby spoza organizacji, które następnie popularyzowały tę organizację na terenie RFN. Największa aktywność kobiet na co dzień była widoczna w szkołkach polonijnych, gdzie stanowiły one większość, jeśli nie całość personelu. Jednak szczególnie podkreślić należy ich rolę w rodzinie, gdzie matki dbały o wychowanie młodego pokolenia lojalnego w stosunku do kraju zamieszkania, a także wiernego zasadom wyznaczanym przez przodków: miłości do Ojczyzny w myśl „5 Prawd Polaków”. Kobiety „Zgody” były też ogniwem łączącym Polonię z krajem. One organizowały wyjazdy turystyczne do kraju, połączone z odwiedzinami u rodziny, kolonie i obozy wypoczynkowe dla dzieci i młodzieży, połączone ze zwiedzaniem kraju i z nauką języka polskiego. Ich zaangażowanie i aktywność społeczna sprawiały, że stanowiły jeden z istotnych fundamentów związku.

---

<sup>76</sup> *Walne zebranie Związku Polaków „Zgoda” w RFN T. z. 16.04.2005 w Recklinghausen, „Głos Polski”, nr 2 z 2005, s. 9.*

<sup>77</sup> *Alina Wiszniewska, Pod jedną koroną. Kultura i sztuka w czasach unii polsko-saskiej. Wystawa pod honorowych patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego oraz prezydenta Republiki Federalnej Niemiec Romana Herzoga, „Głos Polski”, XI–XII 1997, s. 10.*

## SUMMARY

The Union of Poles “Unity” in West Germany (in Polish: Związek Polaków “Zgoda” w RFN) was among the best known Polish organizations in West Germany. It was established in 1950 in Hamburg in consequence of a split in the Union of Poles in Germany “Rodło” (in Polish: Związek Polaków w Niemczech “Rodło”), which existed since 1922 and was re-established after World War II. The article is based on the documentation of “Unity”, which since the disestablishment of the organization in 2013 has been stored in the Archive of Social Movements (Archiv für soziale Bewegungen) in Bochum, as well as on the contents of the “Voice of Poland” – the press organ of the Union published in its headquarters in Recklinghausen. The role of women in the Union of Poles “Unity” in West Germany was only fragmentary a subject of studies on that organization; broader studies on this topic are clearly lacking. This paper aims at presenting the activities and contributions of the female members of “Unity” concerning preservation of Polish traditions, language and culture among Polish community in Germany. The author’s analysis centered on the conventions of women, organized between 1968 and 1990 (since 1975 usually in connection with the International Women’s Day), as well as the conferences of female activists, where issues regarding the educational system, teaching of the Polish language, thematic and leisure trips to Poland and supporting diverse social initiatives in Poland (e.g. construction of the Children’s Memorial Health Institute). Female members, in an advisory capacity, had a substantial impact on activities in the basic structures of the Union – Clusters (in Polish: gromady), of which women were often the core group. Thanks to their creativity and commitment celebrations organized by the Polish community enjoyed interest from many people who in turn influenced their families. The most visible activity of women could be observed in Polish community schools, where women comprised the majority of – if not all – staff. Their role in families should be particularly emphasized – the mothers took care of the upbringing and education of the younger generation, which was to be both loyal to the country of residence and faithful to the values of their ancestors, embodied, i.a., in the “Five Truths of the Poles”.

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- Archiv für soziale Bewegungen in Bochum, Związek Polaków „Zgoda” w RFN, sygn. 42, 59, 61, 94, 252, 157, 170, 210–211, 215, 437–438.
- Statut Związku Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec* T. z., b.m., b.d.
- Statut Związku Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec*, Recklinghausen 1993.
- „Głos Polski”, Czasopismo dla Polaków w RFN: 1968, 1972, 1975, 1978, 1981–1982, 1984, 1987–1990, 1993–1995, 1997–1998, 2002, 2005.
- „Głos Polski – Kurier Polonijny”: 1994.
- Cenciekiewicz Sławomir, *Geneza Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2002, 1, s. 161–168.
- Dyczewski Leon, *Polacy w Bawarii. Tożsamość etniczno-kulturowa. Wchodzenie w społeczeństwo niemieckie*, Lublin 1993.

- Hładkiewicz Wiesław, *Związek Polaków w Niemczech w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec 1945–1950. Odrodzenie–osiągnięcia–rozłam*, Zielona Góra 1993.
- Janusz Grzegorz, *Polonia w Republice Federalnej Niemiec*, Lublin 1990.
- Kucharski Władysław, *Związek Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec*, Lublin 1976.
- Kupczak Janusz. M., *Związek Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec (1950–1975)*, Wrocław 1983.
- Klimaszewski Zbigniew Tomasz, *Emigracja polska w Niemczech*, Białystok 2007.
- Lencznarowicz Jan, *Rola Towarzystwa „Polonia” w polityce PRL wobec Polonii w krajach zachodnich*, „Przegląd Polonijny”, 1996, 1, s. 43–60.
- Nadolny Anastazy, *Działalność księży w Związku Polaków w Niemczech*, Poznań 1984.
- Niemieckie Polonica Prasowe (ostatnie dwudziestolecie XX wieku)*, opr. Maria Kalczyńska, Leonard Paszek, Opole 2004.
- Nitschke Bernadetta, *Działalność Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” wobec polskiej emigracji w latach 1955–1970*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska”, Sectio K, 19 (2012), 1, s. 159–185.
- Osajda Wiktor, *Działalność oświatowo-kulturalna Polonii zachodnioniemieckiej po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1979.
- Pięćdziesięciolecie Związku Polaków w Niemczech*, Opole 1974.
- Polsko-niemiecki leksykon biograficzny. Ludzie polskiej książki i prasy w Niemczech (koniec XX w.)*, oprac. Maria Kalczyńska, Opole 2001.
- Poniatowska Anna, Liman Stefan, Krężałek Iwona, *Związek Polaków w Niemczech w latach 1922–1982*, Warszawa 1987.
- Szulczyński Andrzej, *Zarys dziejów Polonii niemieckiej*, Berlin 1999.

## O AUTORZE

dr Artur Kamiński – adiunkt w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Zainteresowania badawcze: historia XX w., historia polskiej dyplomacji, stosunki polsko-niemieckie. Adres e-mail: [artur.kaminski@uwr.edu.pl](mailto:artur.kaminski@uwr.edu.pl)

